

Zniszczą Palestyńczykom domy by stworzyć park biblijny

12 czerwca 2021

Blisko 120 palestyńskich rodzin z Silwan, części okupowanej Jerozolimy Wschodniej, może w najbliższym czasie stracić swoje domy. Władze izraelskie chcą na tym miejscu stworzyć park tematyczny upamiętniający ogród Dawida, starożytnego króla Izraela.

Po groźbach zniszczenia palestyńskiej dzielnicy Szajch Dżarrah, w obronie której mobilizowali się Palestyńczycy i sprzyjający im ludzie z całego świata, podobne groźby pojawiają się w sprawie kolejnej części Jerozolimy Wschodniej. Jak poinformowała 10 czerwca Al-Dżazira, w ostatni poniedziałek jerozolimscy inspektorzy miejscy w asyście policji pojawili się w dzielnicy w celu wręczenia nakazów rozbiórki przynajmniej 13 domów. Sądy uznały, że są to samowole budowlane. Jak alarmują izraelscy obrońcy praw człowieka, „wręczenie nakazów”, to określenie mocno na wyrost, gdyż inspektorom zdarza się pozostawić informację pod nieobecność mieszkańców w pobliżu domu, czy też dostarczyć ją w niewłaściwe miejsce. W rezultacie wielu Palestyńczyków dowiedziało się o tym, że ich dom został uznany za nielegalny, dopiero wtedy, gdy na miejscu są już ludzie wykonujący prace rozbiórkowe.

Władze Jerozolimy nie ukrywają, że sprzyjanie osadnictwu żydowskiemu i ograniczanie liczby Palestyńczyków na terenie miasta jest ogólnie przyjętą polityką. Jerozolima w ich planach ma mieć jak najbardziej żydowski charakter, a ludność palestyńska i jej dziedzictwo kulturowe mogłyby zniknąć zupełnie.

W dwunastu poddzielnicach Silwan, na 564 hektarach terenu, żyje obecnie 58, 5 tys. Palestyńczyków. Do tego dochodzi 78

placówek zamieszkiwanych przez 2800 osadników izraelskich. Część mieszkańców Silwan starała się w ubiegłych latach uzyskać zalegalizować domy wzniesione jeszcze w czasach, gdy Wschodnia Jerozolima była kontrolowana przez Jordanię, lub uzyskać zgodę na ich powiększenie, ale spotykała się z odmową.

Budynki są więc nadal użytkowane, niezależnie od uznania za samowole budowlane, bo palestyńskie rodziny nie mają dokąd pójść. Mieszkańcy szukali również wsparcia w organizacjach pozarządowych i nawet u zagranicznych dyplomatów. Bez efektu.

Na terenie al-Bustan, części Silwan, według zapowiedzi władz ma powstać park o nazwie Ogród Króla, poświęcony Dawidowi, starożytnemu władcy Izraela. Zrekonstruowanie ogrodu, który według tradycji istniał na tym miejscu tysiące lat temu, miałoby potężne symboliczne znaczenie. Władze chcą pokazać, kto jest jedynym gospodarzem na tym terenie, a kto nie ma żadnych praw.

Autorstwo: Małgorzata Kulbaczevska-Figat

Źródło: Strajk.eu